

## SKŁONNOŚĆ LUDNOŚCI ZAMIESZKUJĄCEJ TERENY WIEJSKIE WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO DO PODEJMOWANIA PRACY POZA MIEJSCEM ZAMIESZKANIA

*Roman Lusawa*

Katedra Ekonomii i Finansów Wyższej Szkoły Menedżerskiej  
kierownik; prof. dr hab. Marian Daniluk

Słowa kluczowe: zasoby pracy, rozwój gospodarczy, procesy w sferze społecznej  
*Key words: labour force, economic development, processes in social field*

**S y n o p s i s.** W opracowaniu podjęto temat skłonności mieszkańców terenów wiejskich województwa mazowieckiego do podejmowania pracy poza miejscem zamieszkania. W 2006 roku GUS oszacował liczbę osób dojeżdżających do pracy poza obszarem gminy będącej miejscem ich stałego zamieszkania na 265 373 osoby. Z tej liczby 113 148 osób (42,6%) to mieszkańcy gmin wiejskich, a dalsze 69 930 osób (26,4%) – gmin miejsko-wiejskich. Miasta Mazowska wykazują dodatnie saldo przepływów pracowników. Ich gospodarkę zasila 153 839 osób. W gminach wiejskich odnotowano ujemne saldo (70 813 osoby)<sup>1</sup>. Tak znaczne przemieszczenia podstawowego czynnika produkcji wpływają na rozwój gospodarczy i procesy zachodzące w sferze społecznej. Zaprezentowane teoretyczne modele wskazują na korzystne oddziaływanie napływu siły roboczej na gospodarki lokalne. Jednak jako całość obszary wiejskie województwa mazowieckiego tracą znaczny potencjał rozwojowy w wyniku opisanego procesu. Dodatkowo ponoszą określone koszty w sferze społecznej. Stanowi to jednak daleko idące uogólnienie, bowiem procesy przepływu siły roboczej występują z odmiennym nasileniem w różnych częściach regionu. W opracowaniu podjęto również próbę wyodrębnienia czynników wpływających na gotowość mieszkańców do podejmowania pracy poza miejscem zamieszkania oraz skutków, które wywołują masowe przemieszczenia pracowników w sposobie funkcjonowania gospodarek lokalnych.

### WPROWADZENIE

Problem mobilności siły roboczej nie jest nowy. Dotychczas uważano ją za zjawisko pozytywne, czynnik przyspieszający rozwój i pozwalający rozwiązać wiele problemów, np.: łagodzić skutki bezrobocia, poprawiać warunki mieszkaniowe. Zwiększanie mobilności było i pozostaje nadal jednym z celów strategii, planów i scenariuszy rozwojowych<sup>2</sup>. Jednak kryzys ekonomiczny ostatnich lat spowodował pewne przewartościowanie. Autorzy *Raportu ...* [2009] tzw. Komisji Stiglitz i Sena, jak również Mathias Binswanger [2010] i Richard Layard [2009] w pracach podkreślają, że warunkiem koniecznym dla osiągnięcia

<sup>1</sup> Różnica wynika z dopływu siły roboczej z innych regionów kraju, która zasila podmioty gospodarcze zlokalizowane zarówno w miastach, jak i na wsi.

<sup>2</sup> [Strategia ... 2006, s. 28, 41, 42, 53].

dobrobytu, obok dochodów pieniężnych, niezbędna jest również, a może przede wszystkim dostępność dóbr niematerialnych takich, jak: zdrowie, rodzina, praca, otoczenie społeczne, zaufanie, wolność, wartości. Pozyskanie ich nie wymaga pieniędzy, lecz nakładu czasu. Dążenie do osiągnięcia wyższego dochodu pieniężnego i rozszerzenia konsumpcji dóbr materialnych poprzez zwiększanie mobilności ogranicza dostępność do dóbr niematerialnych. Brak czasu jest zatem zasadniczym powodem, dla którego zadowolenie ludności nie zwiększa się, a niekiedy maleje wraz ze wzrostem dobrobytu materialnego.

Uwzględnienie tych poglądów pozwala zbudować teoretyczny model objaśniający przyczyny zwiększania się przepływów siły roboczej wewnątrz regionu, który ujmuje zarówno korzyści pracodawców, jak i pracobiorców. Celem opracowania jest przedstawienie takiego modelu opracowanego dla potrzeb interpretacji zjawisk obserwowanych w województwie mazowieckim i wyników jego weryfikacji.

### MODELOWE UJĘCIE ZAGADNIENIA PRZEPIYWU SIŁY ROBOCZEJ

Napływ siły roboczej na określony obszar poprawia ekonomiczną efektywność procesu gospodarczego. Może to (choć nie musi) spowodować wzrost maksymalnej produktywności pracy. Stanie się tak, jeżeli przynajmniej niektórzy pracownicy dojeżdżający pracują wydajniej niż najlepsi pracownicy miejscowi. Jeżeli tak się nie stanie, to i tak wzrośnie średnia wydajność pracy, gdyż pracodawcy mają zwiększoną możliwość eliminacji pracowników najmniej wydajnych. Jeśli dodatkowo pracownicy napływowi akceptują gorsze warunki pracy i płacy, to można spodziewać się obniżenia kosztów pracy. Jest to możliwe w przypadku: 1) niskich dochodów, a w szczególności niedoboru miejsc pracy, 2) niższych kosztów utrzymania na obszarach skąd dojeżdżają pracownicy i 3) akceptowalnych kosztów dostępu do rynku pracy. Ponieważ wydajność pracy we współczesnej gospodarce determinowana jest głównie przez jej techniczne uzbrojenie, dlatego przedsiębiorcy przy zatrudnianiu pracowników dojeżdżających kierują się głównie możliwością obniżenia kosztów pracy.

Rozpatrując problem od strony pracowników dojeżdżających do miejsca pracy należy zauważyć, że w pierwszej kolejności potrzebują oni dochodów pozwalających na uzyskanie odpowiadającego im statusu. Daje to ostentacyjna konsumpcja, która jest zaspokajana niemal wyłącznie za pomocą nabywanych dóbr materialnych. Już na początku XX wieku zwrócił na to uwagę Thomas Veblen [Stankiewicz 2007, s. 225]. Dobra umożliwiające konsumpcję ostentacyjną, przez M. Binswanger [2010] zwane „dobrami statusu”, muszą cechować się rzadkością. Dlatego bardziej pożądane są towary niedostępne lub trudno dostępne na lokalnym rynku. Powoduje to odpływ pieniędzy z gospodarki lokalnej. Zgodnie z koncepcją bazy eksportowej (ekonomicznej) ten odpływ pieniędzy może zostać zrównoważony przez działalność dostarczającą towary lub usługi na wymianę [Frey, Schaltegger, Gmünder, 2010]. Na terenach wiejskich podstawą bazy eksportowej jest rolnictwo. Jest ono jednak relatywnie mało wydajnym źródłem dochodów. Wynika to w pierwszej kolejności z ograniczonej rozmiarów produkcji. Zagadnienie to rozwinęła Marta Neunteufel [1997], która zwróciła uwagę na to, że wielkość produkcji rolniczej zależy od powierzchni użytkowanych gleb i sprawności przebiegu procesu fotosyntezy<sup>3</sup>. Przy założeniu, że spraw-

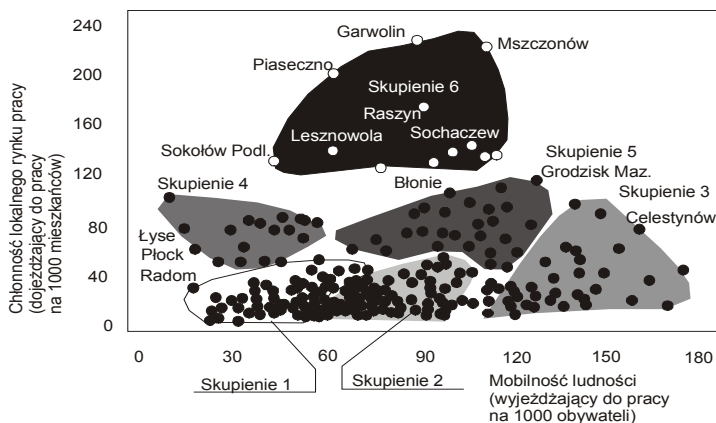
<sup>3</sup> Na sprawność przebiegu procesu fotosyntezy wpływa bardzo wiele czynników, z których część może być świadomie regulowana przez człowieka. Wymienić tu można genetyczne możliwości organizmów produkujących i warunki, w których zachodzi produkcja, a także wielkość strat powstających przy produkcji np. przez eliminację szkodników.

ność procesu fotosyntezy jest w krótkim okresie stała (brak postępu genetycznego, stałość technologii produkcji), można stwierdzić, że globalna wielkość produkcji ograniczana jest zasobem gruntów. Niskie ceny zbytu produktów rolnych przypisać należy przewadze konkurencyjnej innych gałęzi gospodarki, które są zainteresowane utrzymaniem niskich cen surowców rolnych i świadomie wykorzystują tę przewagę. Stanisław Pszczółkowski [1936, s. 371] zwrócił na to uwagę w okresie międzywojennym. Jego zdaniem umiarkowane ceny żywności umożliwiają utrzymywanie kosztów pracy na poziomie gwarantującym odpowiednio wysoki poziom zysków. Uzyskanie zadowalającego dochodu w rolnictwie wymaga odpowiednio dużego areалу, dlatego postępuje proces koncentracji ziemi, co sprzyja uwalnianiu zasobów siły roboczej. Możliwość ich wykorzystania zależy od poziomu rozwoju przedsiębiorstw pozarolniczych. Jednak procesy koncentracyjne zachodzące poza „przywiązaniem do ziemi” rolnictwem prowadzą do skupiania się działalności gospodarczej w określonych punktach przestrzeni (ośrodkach wzrostu). W tych punktach mogą podjąć pracę mieszkańcy obszarów wiejskich niemający zatrudnienia w rolnictwie i gospodarce lokalnej. Mogą to uczynić na trzy sposoby: 1) zmieniając miejsce zamieszkania, 2) decydując się na dojazdy, 3) korzystając z nowoczesnych technologii, dających możliwości pracy na odległość. Pierwsza ewentualność wiąże się z określonymi kosztami, wśród których wymienić można: koszt zmiany miejsca zamieszkania, wzrost kosztów utrzymania, które z reguły są wyższe w ośrodkach rozwiniętych gospodarczo, alternatywny koszt korzyści utraconych w wyniku zmiany miejsca zamieszkania. W wielu przypadkach suma tych kosztów może przewyższać korzyści wynikające z tytułu zmiany miejsca zamieszkania.

Również praca w domu okazuje się w praktyce rozwiązaniem mniej efektywnym niż się powszechnie uważa. Powodem są opory ze strony wszystkich zainteresowanych. Pracodawcy są tradycyjnie przekonani, że pracownicy pozbawieni kontroli pracują mniej wydajnie. Personel kierowniczy średniego szczebla boi się utracić pozycję w firmie. Pracownicy często niechętnie podejmują pracę w domu, ponieważ oznacza to dla nich ograniczenie kontaktów międzyludzkich, które w związku upowszechnieniem się pracy najmniejszej przeniosły się do zakładów pracy [Binswanger 2010, s. 173-178].

Dla bardzo wielu osób interesującą alternatywą jest więc dojazd do pracy. Poza przymusem ekonomicznym, skłania do niej również konkurencja o status. Praca jest wartością samą w sobie. Powoduje ona, że człowiek czuje się przydatny, a tym samym wartościowy. Bez względu na wysokość dochodu ten, kto ma pracę zyskuje wyższy status [Layard 2009]. W oczach społeczności lokalnej praca poza miejscem zamieszkania nobilituje bardziej niż analogiczne zajęcia na miejscu. Taka sytuacja oznacza bowiem, że człowiek potrafi być konkurencyjny na obcym rynku zatrudnienia. Jego sukces można porównać do wygranej drużyny w meczu wyjazdowym. Fakt wykonywania pracy poza miejscem zamieszkania świadczy ponadto o osiągnięciu wyższego wynagrodzenia. Bowiem praca poza miejscem zamieszkania powoduje powstanie kosztów, które osiągnięte wynagrodzenie powinno rekompensować. Kolejną korzyścią dla osób podejmujących pracę poza miejscem zamieszkania jest ułatwiony dostęp do rynku towarów i usług, który z reguły oferuje większy wolumen dóbr niż lokalny rynek w miejscu zamieszkania.

Koszty dostępu do rynku pracy zależą głównie od jego oddalenia i mniej obciążają osoby o wyższych dochodach. Osoby te będą się w pierwszej kolejności decydowały na taki sposób zarabiania. Można zatem oczekiwać, że w pierwszej kolejności następować będzie przepływ specjalistów. Musi to wpłynąć na zmianę struktury gospodarki zarówno w centrach rozwoju, jak i na obszarach peryferyjnych. Zmiany te będą prowadzić do zmniejszenia liczby miejsc pracy kwalifikowanej siły roboczej na terenach peryferyjnych, a w



Rysunek 1. Skupienie gmin województwa mazowieckiego cechujących się statystycznym podobieństwem mobilności mieszkańców i chłonności ich rynku pracy

Źródło: opracowanie własne.

konsekwencji do obniżenia średnich dochodów ludności zamieszkującej te obszary. Można jednak uznać, że zmiany te, jeżeli nie prowadzą do odpływu ludności, są ekonomicznie efektywne w ujęciu Hiccsa-Kaldora, gdyż obszary wiejskie otrzymują rekompensaty w postaci napływu środków finansowych ze źródeł prywatnych (dochody osób pracujących poza gminą) i publicznych (udział w podatku dochodowym od osób fizycznych, transfery z tytułu ubezpieczeń zdrowotnych, społecznych itp.).

Przedstawiony model pokazuje znaczenie mobilności pracowników w nieco innym świetle. Lepiej niż badania prowadzone wśród przedsiębiorców przez Michaela Portera [1977] tłumaczy on, **dlaczego tak chętnie przedsiębiorcy korzystają z pracowników dojeżdżających**<sup>4</sup>. Model ten pokazuje, że gospodarka zlokalizowana w ośrodkach wzrostu zyskuje, a gospodarka obszarów wiejskich traci. Tradycyjnie mobilność siły roboczej traktuje się jako sposób na ograniczenie skutków bezrobocia na terenach wiejskich oraz na poprawę warunków bytowych tej ludności [*Strategia rozwoju ... 2006*, s. 41-42.]. W tym ujęciu eksponuje się jednak tylko korzyści uzyskiwane przez ludność zamieszkałą na terenach wiejskich, co może wpływać na kształt polityki rozwoju regionu. Prezentowany model zwraca uwagę na niekorzystne konsekwencje ujemnego salda przepływów siły roboczej dla gospodarek lokalnych. Model ten nakazuje oczekiwać w takich przypadkach wzrostu cen pracy, zmniejszenia zysków przedsiębiorstw, osłabienia działalności gospodarczej i zmiany jej struktury polegającej na ograniczaniu przedsięwzięć wymagających kwalifikowanej siły roboczej. Zwraca również uwagę na niekorzystne skutki zahamowania dopływu siły roboczej na lokalny rynek, np. na wydłużanie się czasu dojazdu do pracy w wyniku narastających problemów komunikacyjnych czy zwiększającej się konkurencji innych regionów (zagranicy).

<sup>4</sup> Porter [1977] stwierdził, że firmy ulokowane w centralnych dzielnicach miast są słabo zainteresowane zatrudnianiem mieszkańców tych dzielnic, w których prowadzą działalność. Deklarowane przyczyny takiego działania, jak wykazały cytowane badania, mieszczą się w sferze stereotypów: niskie morale mieszkańców centralnych dzielnic dużych miast, nieodpowiedni poziom wykształcenia itp. Badania Portera nie wykazały różnic pomiędzy pracownikami miejscowymi i dojeżdżającymi do pracy. Autor wyciągnął stąd wniosek, że przedsiębiorcy działają nieracjonalnie.

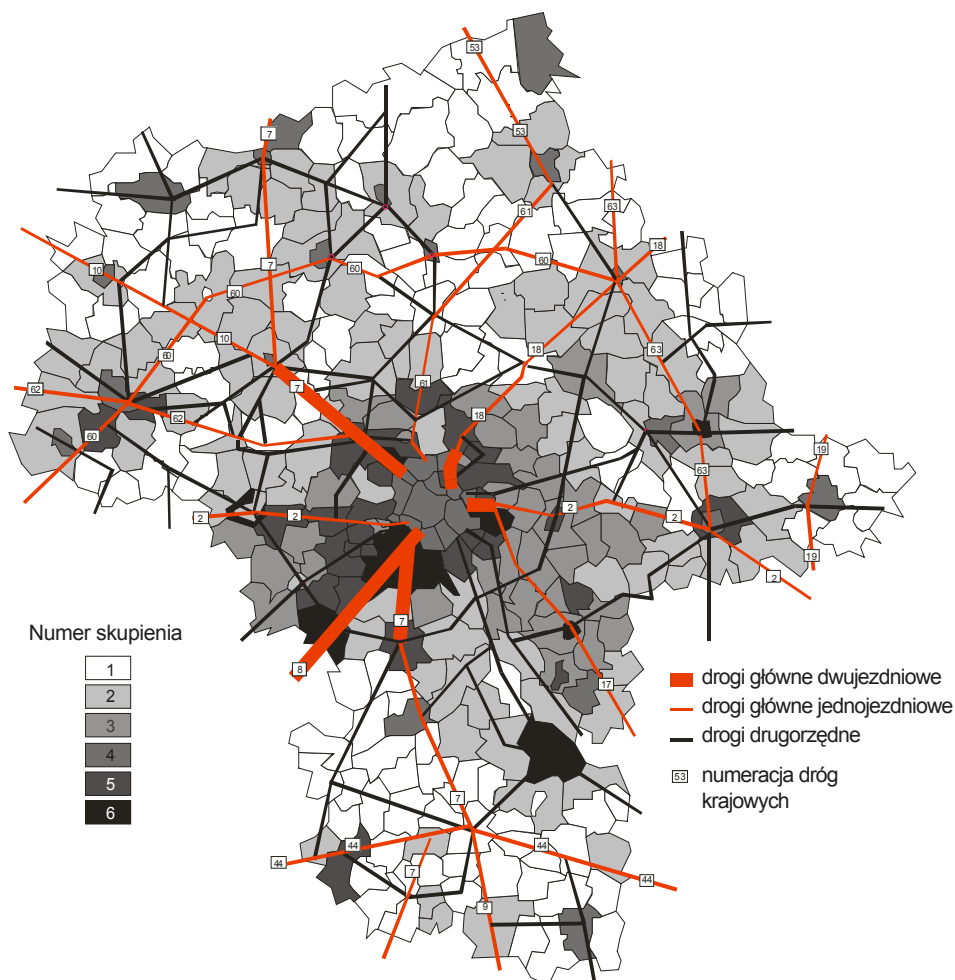
## PRZEPLYWY SIŁY ROBOCZEJ NA MAZOWSZU

Dane GUS dotyczące 2006 roku wskazują, że w województwie mazowieckim do pracy poza rodzimą gminą wyjeżdżało 265 373 osoby. Jednocześnie do pracy w tych jednostkach przyjeżdżało 335 897 osób, co wskazuje, iż gospodarkę mazowiecką zasilalo 70 524 pracowników. Największym rynkiem pracy dla osób dojeżdżających do pracy była Warszawa, gdzie zatrudnienie znalazło 167 407 osób. Mniejszymi rynkami zatrudnienia były: Piaseczno – 12 578 osób, Płock – 7531, Radom – 6354, Siedlce – 6059. Najmniej osób przyjeżdżających do pracy wykazały położone na obrzeżach województwa wiejskie gminy: Szulborze (powiat ostrowski) – 0, Lutocin (powiat żuromiński) – 3, Boguty-Pianki (powiat ostrowski) i Potworów (powiat przysuski) – po 5, Chotcza (powiat lipski) – 8. Na rysunku 1. przedstawiono skupienia gmin województwa mazowieckiego wydzielone na podstawie liczby mieszkańców dojeżdżających do pracy na terenie innych jednostek w przeliczeniu na 1000 mieszkańców, a także chłonność ich rynku pracy mierzoną liczbą osób dojeżdżających do pracy spoza jednostki w przeliczeniu na jednostkę powierzchni.

**Skupienie 1.** Gminy o niskim poziomie mobilności zasobów siły roboczej i niskiej chłonności rynku pracy. Tworzyło je 116 jednostek położonych na obszarze zewnętrznych subregionów województwa: ciechanowsko-płockiego, ostrołęcko-siedleckiego i radomskiego, poza zasięgiem oddziaływań ośrodków subregionalnych (rys. 2.). Zajmowały one łącznie 14163 km<sup>2</sup>. Powierzchnię tę w roku 2006 zamieszkiwało 941926 osób. Średnią gęstość zaludnienia (66,6 osoby/1km<sup>2</sup>) uznać należy zatem za niską. Jednostki tworzące to skupienie cechował relatywnie niski poziom rozwoju gospodarczego, o czym świadczy średnia wielkość wskaźnika produktywności zasobów ludzkich (Wpzl) wynosząca 0,06<sup>5</sup>. Prawdopodobnie była to przyczyna obserwowanych procesów migracyjnych. Pomiedzy latami 2001 i 2007 liczba mieszkańców analizowanego obszaru zmniejszyła się o 18 tys. osób. Saldo przepływów siły roboczej było również ujemne. Do pracy poza własną gminą dojeżdżało 39 580 osób. Liczba osób przybywających do pracy wynosiła 19473. Ubytek siły roboczej rekompensowany był zatem w niespełną połowie (49,2%). Do grupy tej zaliczały się trzy miasta (Pionki, Raciąż i Radom), 13 gmin miejsko-wiejskich i 100 gmin wiejskich.

**Skupienie 2.** Skupienie to tworzyło 109 gmin o średnim poziomie mobilności zasobów siły roboczej i niskiej chłonności rynku pracy, położonych w zewnętrznych subregionach w zasięgu oddziaływań ośrodków subregionalnych. Znalazły się w nim 2 miasta (Łaskarzew i Sochaczew), 22 gminy miejsko-wiejskie i 85 gmin wiejskich. Na obszarze jednostek zaliczonych do tej grupy, wynoszącym łącznie 13853 km<sup>2</sup>, zamieszkiwało 915057 osób. Średnia gęstość zaludnienia wynosiła 66 osób na 1 km<sup>2</sup> i wykazywała tendencję zniżkową. W latach 2001-2007 liczba mieszkańców analizowanej grupy gmin wzrosła o 10,5 tys. osób, mimo że większość gmin (66) zanotowała ujemne saldo, bowiem do pracy na terenie innych jednostek wyjeżdżało łącznie 71,5 tys. osób, a napływało 31 tys. Najbardziej mobilni byli mieszkańcy powiatów: garwolińskiego i otwockiego. Przykładowo z Pilawy (powiat garwoliński) wyjeżdżało do pracy 170 osób na 1000 mieszkańców, z gmin powiatu otwockiego: Osieck – 167 osób, Kołbiel – 159 osób, Celestynów – 157 osób. Najniższy odsetek osób wyjeżdżających do pracy zanotowano w ośrodkach subregionalnych: Radomiu i Płocku – 16 osób, Ostrołęce – 23 osoby.

<sup>5</sup> Wskaźnik produktywności zasobów ludzkich (Wpzl) pokazuje szacowany udział mieszkańców danej jednostki w PKB regionu na tle całej populacji. Wartość wskaźnika Wpzl dla gminy o najniższym szacowanym wskaźniku PKB *per capita* wynosi 0, a dla gminy o najwyższym szacowanym PKB – 1. Konstrukcję wskaźnika Wpzl przedstawiono w opracowaniu [Lusawa 2009].



Rysunek 2. Przestrzenny rozkład gmin należących do skupień wyodrębnionych na podstawie statystycznych podobieństw mobilności mieszkańców i chłonności ich rynku pracy  
 Źródło: opracowanie własne.

**Skupienie 3.** Gminy o wysokim poziomie mobilności zasobów siły roboczej i średniej chłonności rynku pracy. W skład tego skupienia weszło 41 gmin z 15 powiatów okalających Warszawę lub mających z nią korzystne połączenia komunikacyjne: mińskiego – 7, garwolińskiego, otwockiego, wołomińskiego – po 5, grodzkiego, legionowskiego, piaseczyńskiego, sokołowskiego, żyrardowskiego – po 2, nowodworskiego, pruszkowskiego, siedleckiego, sochaczewskiego, warszawskiego-zachodniego, węgrowskiego – po 1. Były wśród nich trzy miasta (Kobyłka, Piastów i Legionowo), 6 gmin miejsko-wiejskich (Brwinów, Halinów, Karczew, Łochów, Pilawa, Tłuszcz) i 32 gminy wiejskie. Jednostki tworzące skupienie charakteryzował niski udział w PKB regionu. Wielkość Wp<sub>zł</sub> obliczonego dla poszczególnych gmin zawierała się w przedziale od 0,01 (Górzno) do 0,31 (Wieliszew). Średnia obliczona dla całej grupy wyniosła 0,09. Mimo to większość z gmin

(24) zanotowała dodatnie saldo zmian liczby ludności. Największy względny wzrost liczby ludności zanotowano w Halinowie, gdzie w latach 2001-2007 na każdy 1000 obywateli przybyło 148 mieszkańców.

**Skupienie 4.** Gminy o niskim poziomie mobilności zasobów siły roboczej i średniej chłonności rynku pracy. Do grupy tej zakwalifikowało się 13 miast będących stolicami powiatów, w tym 4 powiaty grodzkie (Ostrołęka, Płock, Siedlce, Warszawa). Ponadto w skupieniu tym znalazły się 3 gminy miejsko-wiejskie będące stolicami powiatów (Lipsko, Łosice, Żuromin) i 3 gminy wiejskie (Łyse, Promna i Wieczfnia Kościelna). W części omawianej grupy ujawniło się zjawisko zmniejszania liczby mieszkańców uważane za symptom niedorozwoju [Heller 2000]. Można zatem wnioskować, że grupę tworzą zarówno jednostki dobrze rozwinięte gospodarczo, które zapewniają zatrudnienie rosnącej liczbie mieszkańców oraz korzystają z zasobów siły roboczej innych jednostek. Wszystkie jednostki zaliczone do tej grupy notowały dodatnie saldo bilansu przepływu siły roboczej. Największym rynkiem pracy dla mieszkańców z innych jednostek administracyjnych była Warszawa. Zatrudnienie znalazło tu 167 = 407 osób. Na kolejnych pozycjach znalazły się: Płock – 7531 osób, Siedlce – 6059, Ostrołęka – 2545, Mława – 2321, Ciechanów – 2264, Płońsk – 1523. W wielkościach względnych kolejność przedstawiała się nieco inaczej. Najbardziej chłonnym rynkiem pracy pozostawała Warszawa, gdzie na 1000 mieszkańców zatrudnienie znajdowało 98 osób z zewnątrz. Na kolejnych miejscach znalazły się: Węgrów – 82 osoby, Łosice – 80, Lipsko i Siedlce – 79, Mława – 78, Łyse<sup>6</sup> i Maków Maz. – 75 osób. Są wśród nich takie, które jako „megaprodukt”<sup>7</sup> zapewniają zaspokojenie potrzeb mieszkańców (np.: Warszawa<sup>8</sup>, Węgrów, Ostrów Maz.) oraz gminy, w których możliwy do osiągnięcia poziom życia w badanym okresie zachęcał do ich opuszczania (np.: Ciechanów, Gostynin, Lipsko, Łosice, Maków Maz., Płock, Promna, Sierpc).

**Skupienie 5.** Gminy o wysokim poziomie mobilności zasobów siły roboczej i średniej chłonności rynku pracy. Do grupy tej należało 30 jednostek, w tym 11 miast, 8 gmin miejsko-wiejskich i 11 gmin wiejskich. Większość z nich znajdowała się na terenie powiatów przylegających do Warszawy lub położonych nieco dalej, lecz dobrze powiązanych ze stolicą drogami (rys. 1.). Wyjątek stanowiły: Łąck i Słupno (powiat płocki), miejsko-wiejska gmina Przysucha i wiejska gmina Siedlce. Jednostki te znajdowały się w zasięgu oddziaływania innych ośrodków wzrostu niż Warszawa. W przypadku Przysuchy były to Radom i Starachowice. Na terenie gmin tworzących omawiane skupienie mieszkało 572446 osób, spośród których do pracy na terenie innych gmin dojeżdżało 58789 osób.

<sup>6</sup> W gminie Łyse (7944 mieszkańców) znajdują się duże zakłady przetwórstwa mięsnego JBB. Firma należy do Józefa Bałdygi, została założona w 1992 r. Zakłady Mięsne JBB zatrudniają 1520 osób i są największym podmiotem gospodarczym w północnej części woj. mazowieckiego (700 pracowników pochodzi z Ostrołęki i powiatu ostrołęckiego, pozostali z kilku sąsiednich powiatów [[http://www.pb.pl/a/2009/07/02/Zaklady\\_Miesne\\_JBB\\_w\\_Lysych\\_moga\\_byc\\_odbudowane](http://www.pb.pl/a/2009/07/02/Zaklady_Miesne_JBB_w_Lysych_moga_byc_odbudowane)])

<sup>7</sup> Pojęcie miasta jako megaproduktu rozwinął Tadeusz Markowski w pracy *Zarządzanie rozwojem miast* [1999]: *jako megaprodukt rozumiemy wzajemnie powiązaną i ustrukturalizowaną formę produktów materialnych i niematerialnych (usług), dostępnych w mieście dla różnych jego użytkowników, które przy konsumpcji poszczególnych produktów pozwalają na uzyskanie dodatkowej korzyści. Konsumpcja megaproduktu związana jest z miejscem* [Markowski 1999, s. 224]. Można zatem uznać, że pojęcie megaproduktu jest bliskie stosowanemu przez Pszczołkowskiego [1936] pojęciu lokalnej renty konsumenta.

<sup>8</sup> Warszawa jest ośrodkiem na tyle dużym, że uwidacznia się przestrzenne zróżnicowanie wewnątrz miasta. Dzielnice centralne podlegają depopulacji, gdyż nie są w stanie zapewnić warunków życia akceptowalnych przez licznych mieszkańców, natomiast następuje wzrost gęstości zaludnienia w dzielnicach zewnętrznych (w ostatnich latach głównie w Białołęce i Ursynowie).

Oznacza to, że z możliwości takiej korzystały 103 osoby na 1000 mieszkańców. Największy odsetek mieszkańców wyjeżdżających do pracy zanotowano w jednostkach leżących na południowy zachód od Warszawy, w widłach dróg nr 2 i nr 8 oraz pomiędzy liniami kolejowymi łączącymi Warszawę z Poznaniem i Śląskiem: w Grodzisku Mazowieckim (124 osób/1000 mieszkańców), w Radziejowicach (123), w Żabiej Woli (117) i Podkowie Leśnej (115), w Milanówku (113), Ożarowie Maz. (110), Błoniu (99) i Teresinie (110). Ubytki siły roboczej uzupełniały 44982 osoby dojeżdżające z innych miejscowości. Największymi rynkami pracy dla osób przyjezdnych były: Wołomin, gdzie pracę znalazło 4459 osób, Pruszków – 4442, Grodzisk Maz. – 4236. Pomimo to grupa jako całość i przeważająca większość jednostek ją tworzących odnotowały ujemne saldo przepływów. Wyniosło ono łącznie 13 807 osób. Największe ubytki zanotowały: Pruszków – 1690 osób, Wołomin – 1272, Sulejówek – 1177. W wielkościach względnych największe ujemne saldo przepływów pracowników zanotowały gminy: Jabłonna – 71 osób na 1000 mieszkańców, Sulejówek – 63, Żabia Wola – 62, Teresin – 56.

**Skupienie 6.** Gminy o średnim poziomie mobilności zasobów siły roboczej i wysokiej chłonności rynku pracy. Należały tu dwa miasta: Garwolin i Sokołów Podlaski, 4 gminy miejsko-wiejskie (Kozienice, Łomianki, Mszczonów, Piaseczno) i 6 gmin wiejskich (Lesznowola, Michałowice, Nadarzyn, Sochaczew, Raszyn, Wiązowna). Wszystkie jednostki tego skupienia miały korzystny układ powiązań komunikacyjnych z Warszawą i innymi ośrodkami w regionie i w kraju. Ogółem wymienione jednostki, zajmujące łączną powierzchnię 1017 km<sup>2</sup>, zamieszkiwało 243 369 osób. Średnia gęstość zaludnienia wynosiła 239 osób/km<sup>2</sup>. W latach 2001-2007 wielkość Wpzl wynosząca od 0,13 (wiejska gmina Sochaczew) do 1 (Lesznowola) wskazywała na wysoki udział mieszkańców tych jednostek w PKB wytworzonym w województwie mazowieckim. Był to wynik zarówno rozwoju gospodarek lokalnych, na co wskazuje znaczne zapotrzebowanie na siłę roboczą z zewnątrz, jak i korzystania przez mieszkańców z innych rynków zatrudnienia. Ogółem do pracy na terenie innych gmin wyjeżdżały 19354 osoby (80 osób/1000 mieszkańców). Najwięcej osób dojeżdżało do pracy z Michałowic (112 osób/1000 mieszkańców), Mszczonowa (109) i Kozienic (108). Najmniej mobilni byli mieszkańcy: Sokołowa Podlaskiego (41), Piaseczna i Lesznowoli (59). W tym czasie lokalne rynki zatrudnienia potrzebowały 39250 pracowników. Najwięcej etatów oferowały: wiejska gmina Michałowice (12 578), Mszczonów (3957) i Kozienice (3597). W przeliczeniu na 1000 mieszkańców wynosiło to odpowiednio: 197, 131 i 223 etaty. Były to wskaźniki znacząco wyższe niż wskaźnik obliczony dla Warszawy. Wskutek tego jednostki zaliczone do omawianego skupienia osiągnęły dodatnie saldo w bilansie przepływu siły roboczej. Wynosiło ono 19900 osób.

Rozmieszczenie gmin należących do poszczególnych skupień na obszarze województwa mazowieckiego sugeruje, że czynnikiem ograniczającym gotowość do podejmowania zatrudnienia poza miejscem zamieszkania są koszty dostępu do rynku pracy. Z ośrodkami wzrostu, które charakteryzują się w zależności od gęstości zaludnienia wysoką lub średnią chłonnością rynku pracy i zawsze niską gotowością mieszkańców do szukania pracy poza nimi, sąsiadują jednostki, z których do pracy wyjeżdża dużo mieszkańców, podczas gdy równocześnie na ich teren napływa znacząca liczba pracowników z zewnątrz. W miarę wzrostu odległości od ośrodków gospodarczych maleje zarówno wielkość odpływu, jak i napływu pracowników. Opisany układ świadczy o tym, że w regionie następuje wymiana zasobów siły roboczej.



### CZYNNIKI WPLYWAJĄCE NA MOBILNOŚĆ MIESZKAŃCÓW

Badanie zależności pomiędzy wskaźnikiem ukazującym wielkość odpływu siły roboczej i miarami charakteryzującymi te cechy w poszczególnych jednostkach podziału administracyjnego, które potencjalnie mogą wpływać na skłonność mieszkańców do podejmowania pracy poza miejscem zamieszkania, przeprowadzono metodą regresji wielorakiej. Uwzględniono 65 takich cech. Model uzyskany metodą krokową wyjaśnił 62,4% całkowitej zmienności zmiennej zależnej. Nie był też obciążony autokorelacją czynnika losowego, na co wskazuje wartość statystyki Durбина-Watsona wynosząca 2,06. Wykazał on wpływ jedynie 13 czynników (tab. 1.). Większość z nich miała charakter destymulant. Dodatnia korelacja występowała jedynie pomiędzy liczbą mieszkańców wyjeżdżających do pracy (w przeliczeniu na 1000 mieszkańców) i gęstością zaludnienia gminy, średnim poziomem wykształcenia jej mieszkańców oraz udziałem trwałych użytków zielonych w strukturze użytkowania gruntów. Łącznie wyjaśniły one 3,36% całkowitej zmienności zmiennej objaśnianej. Wystąpienie w modelu wymienionych czynników świadczy o tym, że chęć korzystania z rynków pracy znajdujących się poza miejscem zamieszkania: 1) nasila konkurencję

Tabela 1. Model regresji wielorakiej zmiennej „Liczba osób wyjeżdżających do pracy w przeliczeniu na 1000 mieszkańców”

Wyszczególnienie	% całkowitej zmienności zmiennej zależnej wyjaśniony przez daną zmienną niezależną	Ocena estymatora	Błąd standardowy	Statystyka t	p
Stała		42,849	26,662	1,607	0,109
Odległość od Warszawy [km]	39,65	-0,508	0,042	-12,122	0,000
Wskaźnik względnej wysokości dochodów gmin	6,05	-50,167	11,915	-4,211	0,000
Liczba sklepów na 1 km <sup>2</sup> powierzchni gminy (średnio)	4,52	-3,476	0,675	-5,147	0,000
Udział sadów w strukturze użytkowania gruntów [%]	2,72	-0,824	0,207	-3,974	0,000
Wielkość gospodarstw rolnych [ha]	2,25	-3,067	0,486	-6,306	0,000
Liczba przedsiębiorstw zaliczonych do sekcji K PKD przypadających na 1 km <sup>2</sup> powierzchni gminy	1,68	-10,331	2,263	-4,566	0,000
Średni poziom wykształcenia mieszkańców	1,53	42,243	8,817	4,791	0,000
Gęstość zaludnienia [osób/1km <sup>2</sup> ]	1,20	0,056	0,011	5,074	0,000
Położenie geograficzne (lewy lub prawy brzeg Wisły)	0,81	-8,707	3,047	-2,858	0,005
Udział odłogów w strukturze użytkowania gruntów	0,73	-0,582	0,262	-2,221	0,027
Zaopatrzenie mieszkańców w gaz ziemny z sieci	0,66	-32,091	13,855	-2,316	0,021
Udział TUZ w strukturze użytkowania gruntów	0,63	0,404	0,170	2,380	0,018

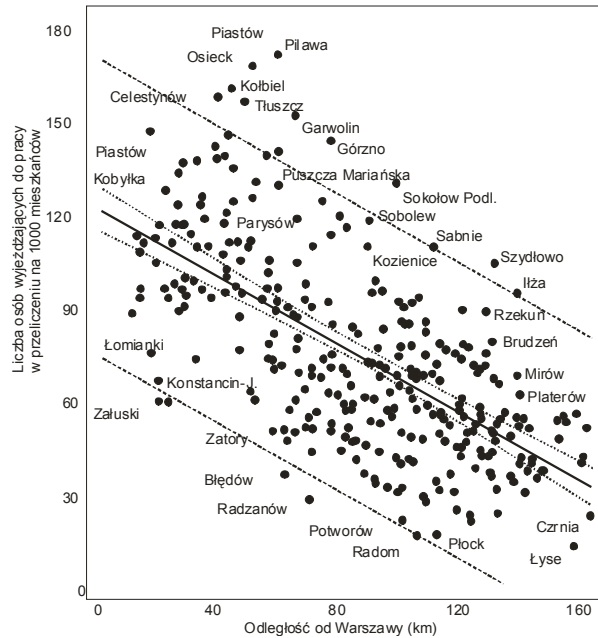
$R^2 = 63,13\%$ ,  $R^2$  (skoryg. dla d.f.) = 61,53%, standardowy błąd predykcji = 19,82, odchylenie przeciętne = 15,31, statystyka D-W = 2,06

Źródło: opracowanie własne.

na lokalnym rynku pracy wynikającą z większej gęstości zaludnienia, 2) wyższe kwalifikacje mieszkańców pozwalają podjąć konkurencję na obcych rynkach o płace uzasadniające skłonność do podjęcia dodatkowego trudu i pokrycia kosztów dojazdów, 3) występuje niższy poziom pracochłonności rolnictwa, który powoduje zwolnienie zasobów siły roboczej.

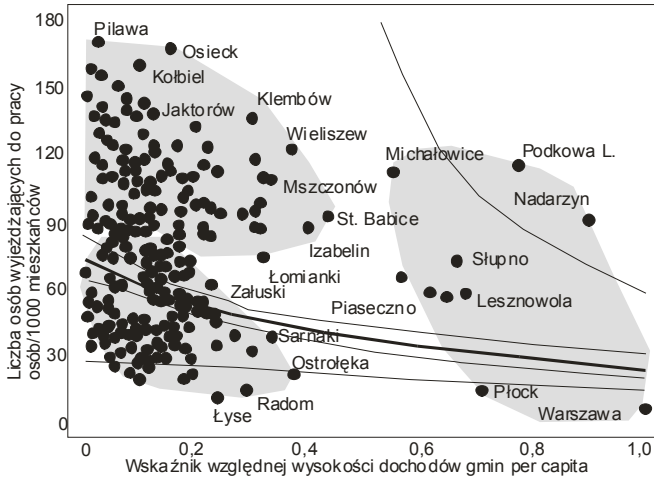
Zmienną niezależną, która objaśniła największą część (39,65%) całkowitej zmienności zmiennej objaśnianej, była odległość od Warszawy. Zależność między nią a liczbą osób wyjeżdżających do pracy z poszczególnych gmin miała charakter liniowy (rys. 3.). Parametry równania regresji prostej wyznaczonego dla omawianej pary zmiennych wskazują, że wraz ze wzrostem odległości o 10 kilometrów do pracy wyjeżdża statystycznie o 5 osób mniej w przeliczeniu na 1000 mieszkańców. Analiza nieoczekiwanych reszt wskazuje, że niektóre obszary województwa wykazują większą liczbę wyjeżdżających niż wskazywałaby na to prognoza. Dotyczy to zwłaszcza powiatu garwolińskiego (Garwolin, Górzno, Piława), mińskiego (Mrozy), otwockiego (Celestynów, Osieck), pruszkowskiego (Piastów), sokołowskiego (Sabnie, Sokołów Podlaski), wołomińskiego (Tuszczy), radomskiego (Iłża). Zjawisko to można tłumaczyć po pierwsze korzystnymi połączeniami kolejowymi ze stolicą, które mają gminy powiatów mińskiego, pruszkowskiego, garwolińskiego, otwockiego, a także oddziaływaniem Radomia i ośrodków sąsiednich województw (np. Starachowice w przypadku Iłży).

Zmienna „Wskaźnik względnej wysokości dochodów gmin”<sup>9</sup> wyjaśniła 6,05% całkowitej zmienności badanej zmiennej. Model regresji prostej wykazuje na to, że przy założeniu krzywoliniowości związku (model odwrotnościowy dla Y) zależność pomiędzy omawianą parą zmiennych jest nieco ściślejsza ( $R^2 = 8,86\%$ ). Analiza zależności przedstawionej na rysunku 3. wskazuje, że w grupie gmin o niskich dochodach w przeliczeniu na mieszkańca



Rysunek 3. Zależność między odległością od Warszawy a skłonnością mieszkańców gmin województwa mazowieckiego do podejmowania pracy poza miejscem zamieszkania  
Źródło: opracowanie własne.

<sup>9</sup> Wskaźnik względnej wysokości dochodów gmin *per capita* – miara powstała w wyniku unitaryzacji zerowanej wektora dochodów gmin osiągniętych w roku 2006. Wartości wskaźników obliczonych dla poszczególnych jednostek podziału administracyjnego mieszczą się w przedziale  $<0;1>$ . Najniższą wartość równą 0 przyjmuje wskaźnik obliczony dla gminy, która w analizowanym roku osiągnęła najniższe dochody. Wartość 1 charakteryzuje gminę o najwyższych dochodach w przeliczeniu na mieszkańca.



Rysunek 4. Zależność między wskaźnikiem względnej wysokości dochodów gmin *per capita* a skłonnością mieszkańców gmin województwa mazowieckiego do podejmowania pracy poza miejscem zamieszkania  
Źródło: opracowanie własne.

wzrostu zamożności gmin. Podobne zjawisko widoczne jest również w skupieniu gmin o wyższych dochodach (obszar zacieniowany z lewej strony na rysunku 4.). Na rysunku 4 można zaobserwować jeszcze jedno zjawisko, a mianowicie jednostki, posiadające na swym terenie dobrze rozwiniętą gospodarkę (jak na lokalne warunki), charakteryzują się niską skłonnością mieszkańców do szukania pracy poza nimi. Wymienić tu można: Warszawę, Płock, Ostrołękę, Siedlce<sup>10</sup>, Radom czy Łyse.

Zmienna opisująca zagęszczenie sklepów na powierzchni gmin wyjaśniła kolejne 4,52% całkowitej zmienności zmiennej objaśnianej. Badanie z wykorzystaniem regresji prostej wykazało, że przy założeniu krzywoliniowości związku (model odwrotnościowy dla X) procent zmienności wyjaśnionej zwiększył się do 7,4%.

Niektóre zmienne znajdujące się w prezentowanym modelu nie opisują zjawisk zachodzących w całej populacji objętej badaniem, lecz są w nim również takie, których wpływ ujawnia się w pewnych grupach gmin lub na określonych obszarach. Przykładem może być zmienna ilustrująca udział sadów w strukturze użytków rolnych. Zmienna ta wyjaśniła 2,72% całkowitej zmienności zmiennej objaśnianej. W przypadku badania zależności metodą regresji prostej  $R^2$  wyniosło jeszcze mniej – zaledwie 0,4%. Badanie przeprowadzone z wykorzystaniem metody analizy skupień wyjaśnia, iż w grupie gmin o udziale sadów w strukturze użytkowania gruntów wynoszącym mniej niż 10% nie występuje żadna zależność pomiędzy omawianym wskaźnikiem a gotowością mieszkańców do podejmowania pracy poza miejscem zamieszkania. Jest ona dostrzegalna natomiast w liczącej 13 jednostek grupie gmin (w większości należących do powiatu grójeckiego) o wyższym udziale sadów (rys. 5.). Analogicznie zmienna „Liczba przedsiębiorstw zaliczonych do sekcji K PKD przypadających na 1 km<sup>2</sup> powierzchni gminy” objaśnia zależności zachodzące w głównych ośrodkach regionu: Warszawie, Radomiu, Płocku, Ostrołęce, Siedlcach oraz w Ciechanowie i Piasecznie. Zmienna

<sup>10</sup> Ze względu na czytelność rysunku Siedlce nie zostały podpisane; oznacza je punkt leżący powyżej Radomia.

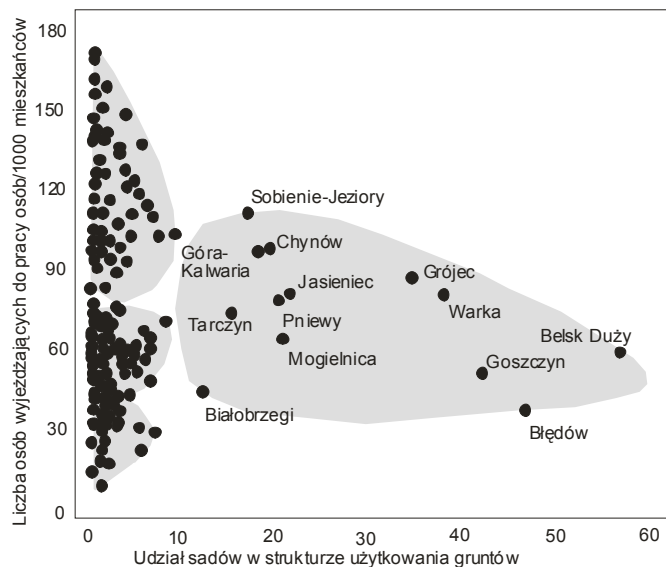
(wartość wskaźnika poniżej 0,5) jest silnie zróżnicowana i zależy w głównej mierze od innych czynników (np. odległość od rynku pracy). Analiza skupień wykazała, że nie jest ona jednorodna. Można w niej wyodrębnić dwa skupienia (obszary zacieniowane z lewej strony na rysunku 4.), które różnią się skłonnością mieszkańców do pracy poza miejscem zamieszkania. W obu tych skupieniach widoczny jest spadek odsetka osób dojeżdżających do pracy w miarę

„Gęstość zaludnienia” objaśnia procesy obserwowane w grupie gmin o większej liczbie mieszkańców przypadających na jednostkę powierzchni, a więc w miastach i gminach miejsko-wiejskich. Zmienna ta uzupełniała się ze zmienną „Rodzaj jednostki podziału terytorialnego (gmina miejska, miejsko-wiejska, wiejska)”. Może to oznaczać, że na decyzje mieszkańców wpływa nie tylko czynnik konkurencji pomiędzy nimi, ale również wiążący się ze strukturą gospodarki i specyfiką warunków życiowych typ jednostki osiedleńczej.

Specyficzną rolę w prezentowanym modelu pełnią trzy ostatnie zmienne: „Udział odłogów w strukturze użytkowania gruntów”, „Zaopatrzenie mieszkańców w gaz ziemny z sieci” i „Udział TUZ w strukturze użytkowania gruntów”. Zmienne te są ściślej skorelowane między sobą niż ze zmienną objaśnianą. Powoduje to, że w przypadku usunięcia z zestawu zmiennych niezależnych zmiennej opisującej udział odłogów w strukturze użytkowania gruntów do modelu nie zostają wprowadzone również pozostałe dwie zmienne. Dodatkowo zwraca uwagę fakt, że analiza z wykorzystaniem metody regresji prostej wykazuje inny charakter związku pomiędzy zmiennymi „Zaopatrzenie mieszkańców w gaz ziemny z sieci” i „Udział odłogów w strukturze użytkowania gruntów” a skłonnością mieszkańców do podejmowania pracy poza miejscem zamieszkania. Współczynniki regresji oszacowane tą metodą mają znak dodatni. Wskazuje to na fakt, że zarówno bardziej ekstensywna organizacja rolnictwa, jak i wykorzystywanie gazu przez ludność w celach grzewczych zwiększają jej mobilność. Taka interpretacja wydaje się bardziej logiczna. Bardziej szczegółowe badania zależności pomiędzy trzema omawianymi miarami wykazały, że w prezentowanym modelu opisywały one specyficzną sytuację występującą w większych miastach regionu.

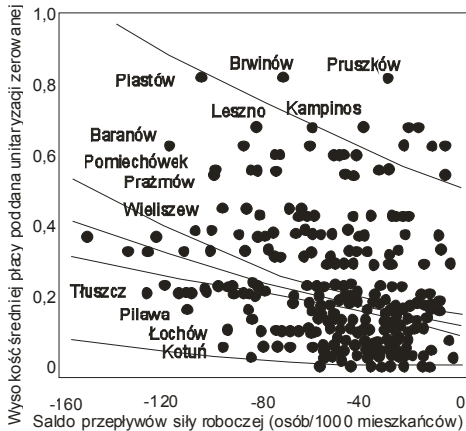
## ZAOBSERWOWANE SKUTKI ZWIĘKSZONEJ MOBILNOŚCI MIESZKAŃCÓW

Analizując przedstawiony we wstępnej części opracowania teoretyczny model skutków korzystania mieszkańców z rynku zatrudnienia poza miejscem zamieszkania, należy oczekiwać:

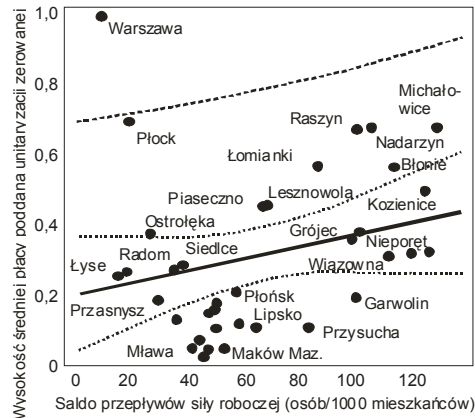


Rysunek 5. Zależność między udziałem sadów w strukturze użytkowania gruntów [%] a skłonnością mieszkańców gmin województwa mazowieckiego do podejmowania pracy poza miejscem zamieszkania

Źródło: opracowanie własne.



Rysunek 6. Zależność pomiędzy wysokością salda przepływów pracowników a wysokością średniej płacy w gminach o ujemnym saldzie przepływu pracowników  
Źródło: opracowanie własne.



Rysunek 7. Zależność pomiędzy wysokością salda przepływów pracowników a wysokością średniej płacy w gminach o dodatnim saldzie przepływu pracowników  
Źródło: opracowanie własne.

- wzrostu płac w gminach o dużym udziale osób dojeżdżających do pracy,
- obniżenia wskaźnika migracji z tych jednostek,
- obniżenia wskaźnika bezrobocia.

Dane zebrane na Mazowszu potwierdzają te założenia. Sprzężenia zwrotne komplikują badanie zależności pomiędzy wielkością i kierunkiem przepływu siły roboczej a wysokością średnich płac. Wysokie płace powodują napływ pracowników. Zwiększenie zasobów siły roboczej sprzyja obniżaniu płac. Niskie płace zachęcają ludzi do poszukiwania pracy poza macierzystą gminą. Równocześnie zmniejszanie zasobów dostępnej siły roboczej powoduje wzrost płac. Sytuacja na lokalnym rynku pracy zależy zatem nie od bezwzględnej, ale od względnej wysokości płac. Ponadto na decyzje mieszkańców silnie wpływają koszty transakcyjne i koszty alternatywne związane z korzystaniem z rynku pracy poza miejscem zamieszkania. Część z nich jest niemierzalna, część ma charakter niepieniężny i nie można ich uwzględnić w rachunku. Dlatego badanie związku pomiędzy wskaźnikami opisującymi przemieszczenia siły roboczej (wielkość odpływu i napływu oraz saldo) nie pokazuje w sposób właściwy zachodzących relacji. Jednak rozdzielenie gmin na dwie grupy (jednostki o dodatnim i ujemnym saldzie przepływu siły roboczej), umożliwia podjęcie analizy. W pierwszej grupie korzyści z podejmowania pracy są większe od związanych z tym kosztów. W drugiej – zachodzi zjawisko odwrotne. W gminach, w których saldo przepływu siły roboczej jest ujemne, wykazano, że wraz ze wzrostem odpływu pracowników zwiększeniu ulega również średnia płaca. Uzyskany model regresji przedstawiono na rysunku 6. i w następującym równaniu:

$$P_s = 0,003 + 0,02 W_{dpn}$$

gdzie:

$W_{dpn}$  – liczba osób wyjeżdżających do pracy netto (pomniejszona o liczbę osób przyjeżdżających) w przeliczeniu na 1000 mieszkańców,

$P_s$  – płaca średnia poddana unitaryzacji zerowanej.

Model ten wyjaśnił 26,9% całkowitej zmienności zmiennej objaśnianej. Nie przekonuje interpretacja, że niższe płace w miejscu zamieszkania zniechęcają do poszukiwania pracy poza nim, podczas gdy wyższe płace zachęcają do podjęcia takiego trudu. Bardziej trafne wydaje się stwierdzenie, że większy odpływ pracowników zwiększa poziom płac.

Badanie przeprowadzone na grupie jednostek o dodatnim saldzie przepływu siły roboczej ujawniło odwrotną zależność. Miała ona charakter liniowy. Po wyeliminowaniu wpływu dwóch nietypowych obserwacji (Warszawy i Płocka) związek okazał się silny. Otrzymany model regresji, który wyjaśnił 37,5% całkowitej zmienności zmiennej objaśnianej, miał postać:

$$Pdp = 90,35 Ps + 35,7$$

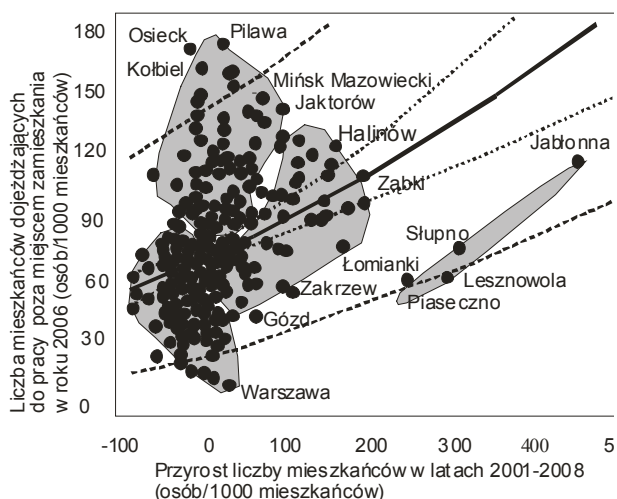
gdzie:

*Pdpn* – liczba osób przyjeżdżających do pracy netto (pomniejszona o liczbę osób wyjeżdżających) w przeliczeniu na 1000 mieszkańców,

*Ps* – płaca średnia poddana unitaryzacji zerowanej.

Analiza zależności pomiędzy wskaźnikiem zmian liczby ludności i miarą ilustrującą skłonność mieszkańców do podejmowania zatrudnienia poza miejscem zamieszkania (przedstawiona na rysunku 8.) pokazuje, że miary te są ze sobą dodatnio skorelowane, przy czym związek ten ma charakter krzywoliniowy (model pierwiastka kwadratowego dla Y). W województwie mazowieckim o zmianach gęstości zaludnienia decydują procesy migracyjne, dlatego można stwierdzić, że z jednostek cechujących się większą liczbą mieszkańców pracujących poza miejscem zamieszkania emigruje statystycznie mniej obywateli, większy jest natomiast napływ nowych mieszkańców. Taką zależność obserwuje się w większości skupień jednostek cechujących się statystycznym podobieństwem analizowanych procesów (rys. 8.). Jednak w liczącej 147 gmin grupie jednostek o niskim (w przeważającej części ujemnym) saldzie przyrostu naturalnego wystąpiło zjawisko odwrotne. Można na tej podstawie przypuszczać, że w tym przypadku odpływ mieszkańców był na tyle duży, że wpływał na ograniczenie liczby mieszkańców decydujących się na pracę poza miejscem zamieszkania. Obie dostrzeżone sytuacje wskazują na antagonistyczny charakter decyzji o dojazdach do pracy i zmianie miejsca zamieszkania.

Zgodnie z przypuszczeniami badanie regresji wykazało, że zjawisko wymienności występuje również pomiędzy skłonnością mieszkańców do podejmowania zatrudnienia poza miejscem zamieszkania. Stwierdzona zależność przedstawiona na

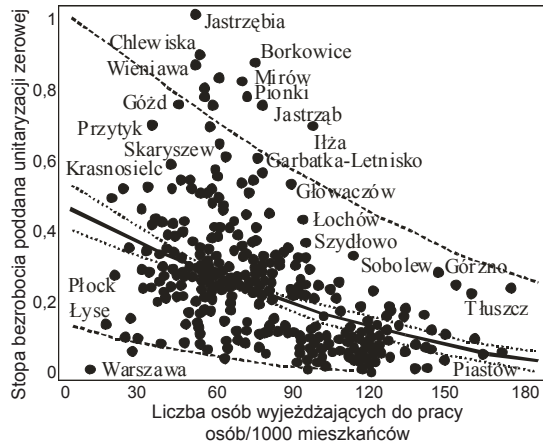


Rysunek 8. Zależność między skłonnością mieszkańców gmin województwa mazowieckiego do podejmowania pracy poza miejscem zamieszkania a przyrostem liczby mieszkańców

Źródło: opracowanie własne.

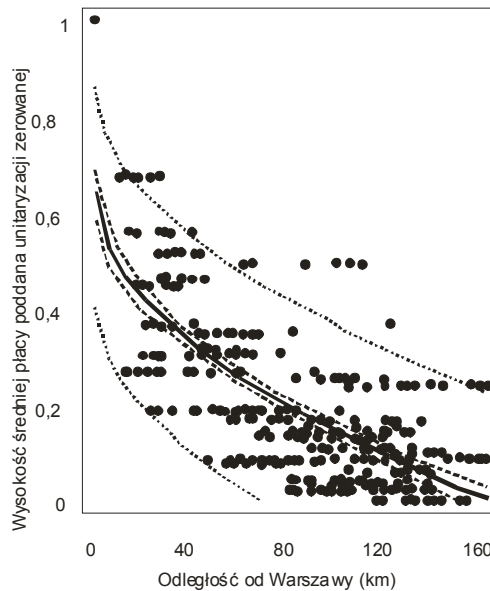
rysunku 9. miała charakter krzywoliniowy i nachylenie ujemne. Na tej podstawie można uznać, że bezrobocie spada szybko w miarę wzrostu mobilności siły roboczej. Prezentowana zależność informuje raczej o tym, iż z dobrodziejstwa dostępu do gwarantującego wysokie dochody warszawskiego rynku pracy korzystają w pierwszej kolejności mieszkańcy blisko położonych miejscowości, takich jak Tłuszcz czy Piastów, które ze względu na ich powiązanie ze stołeczną gospodarką cechują się relatywnie dobrą sytuacją na rynku pracy. Ubytek siły roboczej w tych jednostkach rekompensuje napływ pracowników z okolic dalej położonych. Jednak w związku z tym, że średnie płace w miarę wzrostu odległości od Warszawy ulegają szybkiemu obniżeniu (rys. 10.), w miarę oddalania się od stolicy maleje korzyść, jaką uzyskuje pracownik decydujący się na dojazd do pracy. Musi to powodować obniżenie gotowości mieszkańców obszarów dalej położonych do podejmowania zatrudnienia poza miejscem zamieszkania.

Wydaje się, że przedstawione dwa mechanizmy działają równocześnie, powodując ustalenie się określonego stanu równowagi przepływów siły roboczej na rynku pracy regionu.



Rysunek 9. Zależność między skłonnością mieszkańców gmin województwa mazowieckiego do podejmowania pracy poza miejscem zamieszkania a poziomem bezrobocia

Źródło: opracowanie własne



Rysunek 10. Zależność pomiędzy wysokością średniej płacy a odległością od Warszawy

Źródło: opracowanie własne.

## WNIOSKI

Przedstawiony w opracowaniu model teoretyczny i wyniki badań empirycznych potwierdziły znaczenie przepływów siły roboczej zarówno dla sfery gospodarczej, jak i społecznej regionu. W pierwszym przypadku powodują one zwiększenie efektywności,

w drugim – sprzyjają bardziej równomiernemu rozkładowi dochodów społeczeństwa, zmniejszeniu rozpiętości płac. Wydaje się, że przyczyną zwiększenia efektywności gospodarowania są nie tylko mechanizmy wskazane w części teoretycznej, lecz również określone dopasowania strukturalne. Wskazuje na to fakt, że nawet w jednostkach potrzebujących większej liczby pracowników niż oferuje lokalny rynek pracy, znaczna część mieszkańców decyduje się na podjęcie zatrudnienia poza miejscem zamieszkania. Przykładowo z takiej możliwości w okresie objętym badaniem korzystało prawie 13 tys. Warszawiaków, którzy zasilali gospodarki i administrację innych jednostek. Uzyskane wyniki z powodu braku możliwości uwzględnienia szeregu istotnych czynników nie dały jednak odpowiedzi na pytanie o faktyczne efekty omawianego zjawiska. Ograniczeniem jest brak możliwości oszacowania:

- indywidualnych kosztów dostępu pracowników do rynku pracy, które obciążają ich konsumpcję, a przy tej liczbie dojeżdżających do pracy muszą być znaczące<sup>11</sup>;
- obciążenia dla środowiska naturalnego związanego przemieszczaniem się ludzi;
- społecznych kosztów utrzymania mobilności mieszkańców regionu;
- alternatywnych kosztów podjęcia zatrudnienia poza miejscem zamieszkania;
- strat ponoszonych przez osoby trzecie: rodziny osób pracujących poza miejscem zamieszkania, osoby korzystające z infrastruktury transportowej w innych celach i przebywające w zasięgu oddziaływania tej infrastruktury itp.

W konsekwencji nie ma możliwości przeprowadzenia pełnej analizy ekonomicznej zjawiska. W analizowanym przypadku mamy do czynienia z przesunięciem poważnych zasobów społecznych, którym towarzyszą zarówno korzyści, jak i straty, dlatego zastosowanie powinna znaleźć zasada efektywności ekonomicznej Hicksa-Kaldora. Wymaga ona, by straty były niższe od korzyści oraz aby istniała możliwość rekompensowania strat. Problem polega na tym, że przy obecnym rozpoznaniu problemu nie można z całą pewnością ocenić nawet, czy osoby podejmujące pracę poza miejscem zamieszkania odnoszą z tego powodu korzyści, czy ponoszą straty. Można wprawdzie założyć, że człowiek potrafi ocenić, co jest dla niego dobre. Jednak założenie to nie dotyczy analiz dokonywanych *ex ante*. Na przeszkodzie stoi zawadność tak zwanej „rachunkowości duchowej”<sup>12</sup>. Wynika ona z ujawniania się zjawiska „*impact bias*”, które polega na przecenianiu znaczenia dóbr i zdarzeń przyszłych, przy czym znaczenie dóbr materialnych jest przeceniane bardziej niż znaczenie dóbr niematerialnych. Jest to przyczyna podejmowania nieracjonalnych decyzji [Binswanger, 2010, s. 73-74]. W momencie, gdy człowiek jest już w stanie prawidłowo sporządzić *ex post* bilans korzyści i strat, często przyjęcie innego rozwiązania lub przywrócenie stanu wyjściowego są w nowej sytuacji niemożliwe lub nieopłacalne. Nie mając pewności, co do skali korzyści, jakie odnosi społeczeństwo jako całość, należy zweryfikować stosunek do problemu mobilności i, mając świadomość, że jest to bardzo istotny czynnik rozwoju, podjąć dyskusję nad alternatywnymi sposobami podnoszenia dobrobytu społeczności lokalnych. Interesującym przyczynkiem do niej mogą być tezy zawarte w pracach R. Layarda i M. Binswanger.

<sup>11</sup> Badania sondażowe wśród dojeżdżających do pracy w Warszawie mieszkańców gminy Żaluzki wykazały, że w zależności od rodzaju wykorzystywanych środków transportu, organizacji dowozu oraz lokalizacji miejsca pracy osoby te ponosiły koszty w wysokości 200-400 zł na osobę miesięcznie.

<sup>12</sup> Termin „*duchowa księgowość*” (niem: *geistige Buchhaltung*, ang: *mental accounting*) upowszechnił się w ekonomii za sprawą psychologów Daniela Kahnemanna i Amosa Tverskiego, którzy używali go w wielu publikacjach na początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku.



## LITERATURA

- Binswanger M. 2010: *Die Tretmühlen des Glücks - Wir haben immer mehr und werden nicht glücklicher. Was können wir tun?* Herder Verlag, Freiburg-Basel-Wien, wydanie 4.
- Frey R. L., Schaltegger S., Gmünder M. 2010: *Räumliche Ökonomie. Theoretische Grundlagen*, CREMA Center for Research in Economics, Management and the Arts, Basel/Zürich. [www.crema-research.ch](http://www.crema-research.ch)
- Heller J. 2000: *Metody regionalizacji obszarów wiejskich w EWG oraz Unii Europejskiej*, „Roczniki Naukowe SERiA”, t. II, z. 4.
- Layard R. 2009: *Die glückliche Gesellschaft Was wir aus der Glücksforschung lernen können*, Campus Verlag, Frankfurt-New York.
- Lusawa R. 2009: *Possibilities of assening the diversity of economic growth at level lower than NUTS 3*, „Annals of The Polish Association of Agricultural and Agribusiness Economists“, vol. XI, No. 6, pp. 88-92.
- Markowski T. 1999: *Zarządzanie rozwojem miast*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego w Warszawie, 2005: *Strategia e-rozwoju województwa mazowieckiego na lata 2007-2013*, Załącznik do Uchwały Nr 153/06 Sejmiku Województwa Mazowieckiego z dnia 4 września 2006 roku.
- Strategia rozwoju województwa mazowieckiego do roku 2020*. 2006: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego w Warszawie, (aktualizacja), Warszawa.
- Neunteufel M. G. 1997: *Nachhaltigkeit – Eine Herausforderung für die ökonomische Forschung*, Schriftenreihe der Bundesanstalt für Agrarwirtschaft, nr 79.
- Porter M. 1977: *New Strategies for Inter-citi Economic Development*, Economic Development Quarterly, SAGE Publication, Thousand Oaks.
- Pszczółkowski S. 1936: *Zarys ekonomji*, Dom Książki Polskiej, Warszawa.
- Stankiewicz W. 2007: *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa.
- Stiglitz J., Sen A., Fitoussi J.-P. 2009: *Report by the Commission on the Measurement of Economic Performace and Social Progress*, [www.stiglitz-sen-fitoussi.fr](http://www.stiglitz-sen-fitoussi.fr).
- [www.pb.pl/a/2009/07/02/Zaklady\\_Miesne\\_JBB\\_w\\_Lysych\\_moga\\_byc\\_odbudowane](http://www.pb.pl/a/2009/07/02/Zaklady_Miesne_JBB_w_Lysych_moga_byc_odbudowane).

Roman Lusawa

WILLINGNESS OF COUNTRY DWELLERS OF MAZOVIAN PROVINCE TO TAKE UP  
JOB OUTSIDE THEIR PLACE OF RESIDENCE

Summary

The paper discusses the willingness of country dwellers of Mazovian province to Take up job outside their permanent place of residence. In 2006, the Central Statistical Office of Poland estimated the number of people who work outside of the commune being their place of permanent residence for 265373 people. This number comprises of 113148 (42,6%) people residing in rural communes and 69930 people urban and rural communes. Towns located within the Mazovia region show positive value of workers movement. Their economy is fed by 153839 people. In rural communes there has been observed a negative balance amounting to -70813 people [1]. Such significant movements of a basic production factor do not remain unimportant for economic growth as well as for processes happening in the social field. The study presents an attempt to describe these phenomena. Theoretical models given in this study show a beneficial influence of the workforce inflow to local economies. This leads to a conclusion that rural areas of the Mazovian province, in general, lose from the described process a significant developmental potential. Moreover, they bear some specific costs in the social field. However, this statement would be a far-fetched generalization since the process of workforce movement occur with various intensity in specific regions of the province. This is why a spatial distribution of workers has been presented. An attempt has also been made to point out some factors influencing peoples willingness to take up a job outside their place of residence and results of mass movements of employees on the functioning of local economies.

Adres do korespondencji:  
dr Roman Lusawa  
ul. Wiejska 19, 09-100 Płońsk  
e-mail: [rozwoj.plonsk@modr.mazowsze.pl](mailto:rozwoj.plonsk@modr.mazowsze.pl)